VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi**
(nr 167)
z dnia 22 stycznia 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 167)

22 stycznia 2014 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Jurgiela (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego (druk nr 2068);

W posiedzeniu udział wzięli: **Tadeusz Nalewajk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Jolanta Dobiesz** zastępca dyrektora Departamentu Płatności Bezpośrednich Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Jasińska, Ewa Karpińska-Brzost, Danuta Winiarczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Dariusz Dąbkowski, Ida Reykowska** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam przybyłych gości. W porządku dziennym posiedzenia mamy pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego, druk nr 2068. W punkcie drugim, sprawy różne, wolne wnioski. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę, stwierdzam, że jest przyjęty.

Pytanie do obecnych na sali. Czy na sali znajduje się osoba uprawiająca zawodowo działalność lobbingową? Jeśli tak, to proszę o przedstawienie się i poinformowanie. Nie widzę.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Marszałek Sejmu skierował w dniu 22 stycznia 2014 r., a więc dzisiaj, rządowy projekt ustawy z druku 2068 do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, do pierwszego czytania. Bardzo proszę pana ministra o uzasadnienie projektu, zwrócenie uwagi na najważniejsze kwestie, które powinniśmy znać w związku z tym, że nie mieliśmy czasu na dokładnie studiowanie ustawy.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, projekt ustawy o zmianie ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego…

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bliżej mikrofon, bo ta sala jest wyjątkowa, przepraszam bardzo.

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Wiem, przepraszam. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, projekt ustawy o zmianie ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego ma na celu wdrożenie przepisów przejściowych w 2014 r. w odniesieniu do systemów wsparcia bezpośredniego na 2014 r. Najważniejszą zamianą jest ustanowienie podstaw prawnych do stosowania przejściowego, zgodnie z ustawodawstwem unijnym. Jak państwo wiecie, było pięć sektorów, jeśli chodzi o płatności uzupełniające, w tym przypadku jest propozycja chmielu, skrobi ziemniaczanej i tytoniu. Nie ma w tej propozycji dwóch sektorów, czyli uzupełniających płatności obszarowych oraz tak zwanej płatności zwierzęcej.

Jeśli chodzi o wsparcie na jeden hektar użytków rolnych, chcemy zrekompensować brak tychże dwóch dopłat, dwóch sektorów, poprzez przesunięcie 25% środków z drugiego filara wspólnej polityki rolnej, żeby osiągnąć dopłaty na 2014 r. na poziomie 240 euro.

Dlaczego chmiel, skrobia i tytoń? Ponieważ wynika to oczywiście ze struktury tych dopłat. Brak tych dopłat wpływa dość istotnie na całość dopłat w tych sektorach, bardzo rzutują te trzy sektory na dopłaty przyszłych beneficjentów, jeśli chodzi o całość dopłat w przeliczeniu na jeden hektar przeliczeniowy. Oczywiście są pewne zasady, możliwości stosowania przejściowego wsparcia krajowego, które może być w 2014 r. w wysokości od 85% oferty z 2013 r. Stawki oczywiście – jeśli ustawa będzie uchwalona – w poszczególnych sektorach zostaną podane w stosownych rozporządzeniach wydanych na podstawie tejże ustawy.

Poza wprowadzeniem podstaw prawnych dostosowania przejściowego wsparcia krajowego zmiany w ustawie o płatnościach polegają również na dostosowaniu przepisów z uwagi na brak mechanizmów redukcji płatności unijnych na 2014 r., była to tak zwana modulacja. I oczywiście, tak jak co roku bywa, jest istotne, kiedy ta ustawa wejdzie w życie, bo jak wiemy od 15 marca jest możliwość występowania z wnioskami o płatności bezpośrednie na dany rok i dlatego jest ten projekt dość pilny, jeżeli chodzi o uchwalenie rozwiązań proponowanych w tej ustawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Przechodzimy do debaty ogólnej, zadawania pytań, wypowiedzi. Pan poseł Babalski, potem pan poseł Ajchler.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Panie ministrze, proszę…..

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę bliżej mikrofon.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Dobrze, dobrze, słucham, panie przewodniczący. Panie ministrze, Wysoka Komisjo, panie przewodniczący, chciałbym dwa problemy poruszyć. Pierwszy dotyczy obszaru ogólnego. Jaka jest faktycznie sytuacja, jeśli chodzi o pieniądze na rok 2014, jeśli chodzi o dopłaty bezpośrednie? Druga sprawa, chciałbym również, żeby pan minister odniósł się do sygnałów, które dostałem – jeśli będzie trzeba wskazać, to zrobię to – z niektórych oddziałów powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, o tak zwanym podziale płatności obszarowych ze środków krajowych i środków unijnych. Wypłacane były przez dłuższy czas środki zdecydowanie niższe, a więc mniejsze środki były wypłacane z budżetu krajowego, natomiast po prawie że awanturach już zaczęto realizować tę płatność bezpośrednią ONW za 2013 r. Chciałbym, żeby pan się do tych dwóch kwestii odniósł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie ministrze, krótkie pytania, a mianowicie, pierwsze, ile rolnicy stracą na tej operacji?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę bliżej mikrofon, panie pośle.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Ile rolnicy stracą na tej operacji? Szczególnie myślę tutaj o dopłatach uzupełniających w produkcji zwierzęcej. Dlaczego wybrano tylko te dwa sektory? Dlaczego o to pytam? Otóż ten pośpiech też spowodował, że w takim pośpiechu przyjmowaliśmy ustawę o modulacji i po uchwaleniu jej dopiero rolnicy dowiedzieli się, ile na tym zyskają. Jak zyskali, to wszyscy wiemy, niewielka grupa wiedziała, na czym ten cały proceder polegał.

Z tego, co wiem, chcecie państwo wypłacić te 240 euro, o których pan wspomniał i uzasadnia pan, iż ta kwestia zrekompensuje po części wyrzucenie tychże dwóch sektorów. Chciałbym, żeby pan powiedział, ile te sektory pobierały dopłat i jaka to jest kwota, jakiej wielkości, w euro czy w złotówkach, może być w złotówkach, i dlaczego skrobia, i dlaczego tytoń?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czy ktoś jeszcze chciałby zadać pytanie? O przepraszam, pani poseł Masłowska.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Panie ministrze, chciałam zapytać o wsparcie…

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bliżej mikrofon.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Panie ministrze, chciałam zapytać o wsparcie dla owoców miękkich, które kończy się w 2014 r. Minister Kalemba na spotkaniu, tutaj w Sejmie, obiecał nam, a przynajmniej zdecydowanie, jednoznacznie odpowiadał na nasze pytania, że będą zabezpieczone środki z budżetu krajowego na ten cel, że dopłaty będą utrzymane. Czy pan może potwierdzić, bo wśród rolników jest niepokój, czy rzeczywiście ta obietnica ministra Kalemby będzie realizowana, jak państwo planujecie to rozwiązać?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł Ardanowski. Druga kolejka później.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowny panie ministrze, ciśnie mi się na usta stwierdzenie, że słowo staje się ciałem, ponieważ te zapowiedzi, które mieliśmy okazję słyszeć na posiedzeniach Komisji, również na posiedzeniach podkomisji do spraw monitorowania, gdzie zapoznawaliśmy się z systemami wsparcia po 2013 r., rzeczywiście zaczynają się spełniać. Przypomnę, że w Polsce, po wejściu do Unii Europejskiej w 2004 r., zbudowaliśmy dość może skomplikowany i misterny system wspierania rolnictwa z budżetu krajowego, próbując rekompensować środkami krajowymi te obszary, które w procesie negocjacji zostały potraktowane po macoszemu, bądź przyjęty system płatności SAP sprawiał, że w poszczególnych obszarach wsparcie było mniejsze i nie zapewniało odpowiedniej konkurencji w stosunku do rolników starej unii. Chcę bardzo podkreślić, że wszystkie kolejne rządy od 2004 r., niezależnie od swarów politycznych, które są zapewne elementem demokracji dość naturalnym, zachowywały wsparcie z budżetu krajowego. W kolejnych latach środki budżetowe były na ten cel przeznaczane. Można dyskutować, co do terminów i trybu wprowadzania tej ustawy, ale co roku jest ona w taki trochę ekstraordynaryjny sposób wprowadzana, by zdążyć przed 15 marca, a w tym roku jeszcze zmiana terminu posiedzenia sejmowego sprawiła, że ten problem wystąpił tutaj w stopniu takim wyrazistym, ale w kolejnych budżetach środki na wsparcie krajowe zawsze się znajdowały. Były również w roku 2013. Przypomnę, nie pamiętam szczegółów, więc proszę o wyrozumiałość, jeżeli w jakimś niewielkim stopniu będzie to informacja nieprecyzyjna, mieliśmy około 380 mln euro wsparcia krajowego w 2013 r. Było to znacznie mniej od tego, co było możliwe, bo było możliwe 480, ale już do tego nie wracamy. Było 380 mln euro w pięciu sektorach, w sektorze pierwszym, dotyczącym największej grupy roślin, potem płatność tak zwana zwierzęca, która miała w zamyśle, kiedy wprowadzaliśmy ją w 2007 r., pomóc producentom bydła w Polsce, którzy przy systemie płatności SAPS zostali pominięci we wsparciu, które występuje w wielu krajach Europy Zachodniej; premia ubojowa, premia dla mamek, w Polsce tego nie wprowadziliśmy, w związku z tym została wprowadzona, powiązana ze zwierzętami, z obsadą w sztukach dużych, liczoną na użytkach zielonych. To się w jakiś logiczny sposób spinało, sprawiało, że to polskie rolnictwo, pomimo niższych płatności bezpośrednich, mogło jednak nawiązywać konkurencję w poszczególnych sektorach.

Negocjacje z Komisją Europejską i rozwiązania na poziomie unijnym sprawiły, że Komisja Europejska pomimo wcześniejszych zastrzeżeń wyraziła zgodę na utrzymanie wsparcia krajowego do 2020 r., nazywając je krajowym wsparciem przejściowym, nie w nazwie jest problem, ograniczając je w pierwszym roku, w 2014, do tego, co było w 2013 r., potem sukcesywnie to wsparcie będzie się zmniejszało, co jest zapisane, przypomnę, w rozporządzeniu z dnia 17 grudnia ubiegłego roku i jest odzwierciedleniem tego, co do tej pory było w rozporządzeniu 73 z 2009 r., czyli można utrzymać wsparcie krajowe. I teraz dowiadujemy się, że tego wsparcia krajowego w podstawowej, zasadni-

czej części, nie będzie, ponieważ jest utrzymanie wsparcia w trzech sektorach, skrobia, tytoń i chmiel i kwota na to przeznaczona sprawia, że Minister Finansów, rząd pana premiera Tuska, oszczędzi na tym przedsięwzięciu około 340 mln euro razy 4 zł z jakimś tam naddatkiem w przeliczeniu za euro, czyli rząd polski oszczędzi na rolnikach około 1200 mln zł. Czyli, to nie jest ustawa, której *clou* – jak w uzasadnieniu państwo napisaliście – jest wprowadzenie płatności przejściowych, zgodnie z prawodawstwem unijnym, tylko jest to ustawa o grabieży wsparcia dla polskich rolników. Ubolewam, że jest procedowana w taki sposób – powiem to bardzo brutalnie i zdecydowanie – żeby nikt nie zauważył, że okrada się polskich rolników w stosunku do tego, co było w kolejnych latach. Niezależnie od tego, jaki rząd sprawował władzę, również obecny rząd, środki z budżetu krajowego były po to, by poprawiać konkurencyjność polskiego rolnictwa. Od 2014 r. to wsparcie staje się, powiedziałbym, żenująco małe, czyli musimy również patrzeć na kwoty, jakie do polskiego rolnictwa wpływają, to jest grubo ponad 1 mld zł zmniejszenia wsparcia krajowego. O tym jest ta ustawa.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł Ajchler jeszcze chciał, bardzo proszę.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Ja zapomniałem, pani poseł Masłowska pytała o owoce miękkie, ja jeszcze zapytam o pomidory. Jak będzie z płatnościami, jeśli chodzi o pomidory w roku 2014? Ale, panie ministrze i panie przewodniczący, tylko zadałem te pytania na samym początku – trochę wyręczył mnie kolega, mój przedmówca – dlatego że nie chciałem postawić innych wniosków, chciałem najpierw poczekać na odpowiedź pana ministra. To znaczy, ja ją po części znam, panie ministrze, ale chciałem, żeby publiczne pan powiedział, jak to rzeczywiście wygląda, ile rolnicy zyskają na tej modulacji kolejnej i jak to się ma w stosunku do przełożenia na dopłaty bezpośrednie, hektarowe?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Ja właśnie krótkie pytanie, ile środków ogólnie będzie przekazanych dla rolników w związku z tą ustawą w 2014 r. i ile było przekazanych w roku 2013? Czy są inne pytania? Jeśli nie ma, to bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, więc tak, jeśli chodzi o inne płatności, o które państwo posłowie pytacie, to płatność do pomidorów jest utrzymana, płatność do owoców miękkich jest utrzymana. Ale chwileczkę, *pecunia non olet,* panie pośle, na konto wpływa, na rachunek oszczędnościowo – rozliczeniowy, tak to się nazywa. Mogę powiedzieć, co jest przewidywane po 2014 r., ale uważałem, że pani poseł pytała o płatność za 2014 r., bo ustawa jest omawiana na 2014 r.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pani poseł, po wystąpieniu proszę o uzupełniające pytania, jeśli można.

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

To są płatności specjalne, owce, krowy, motylkowate. To jest jedna kwestia. Idąc dalej, przesuniecie 25% z filara drugiego progu na filar pierwszy powoduje utrzymanie *status quo,* dopłaty na hektar około 240 euro. Idąc dalej, nie mogę się zgodzić, że jest okradany, czy ograbiany rolnik, jak tu padały stwierdzenia. Jeśli będzie to potem uzupełnione ze środków budżetowych, póki co takie decyzje zapadły, to będzie dofinansowanie z budżetu państwa. Dalej nie będę się rozwodzić.

Jeśli chodzi o tak zwane płatności do produkcji, o co pytała pani poseł Masłowska, to na dzień dzisiejszy decyzja nie jest podjęta, bo enumeratywnie, oprócz tytoniu, jest wymienione, jakie sektory mogą być dofinansowane w ramach 15%, w tym 2% musi być na motylkowate, nie jest to rozstrzygnięte, ale, jak powiedziałem, idą pisma od wszystkich związków branżowych, żeby dofinansować. Idąc dalej powiem też, że owoce miękkie czy pomidory argumenty mają, bo są to producenci, którzy mają małe gospodarstwa rolne. Jestem po spotkaniu w gminie Czerwińsk, to jest powiat płoński, gdzie są producenci truskawek i tam jest średnia 7 ha. Wiadomo, że trzeba je zebrać, to rzecz normalna.

To oczywiście podczas konsultacji z różnymi organizacjami zdecydujemy, do jakiej produkcji dopłacać w ramach tej koperty, którą Polska posiada i oczywiście przy pewnych obwarowaniach, jak mówiłem. Tytoń chcemy dofinansować z własnego budżetu w perspektywie 2014 – 2015 – 2020.

Jeśli chodzi o szczegóły dotyczące budżetu, to poprosiłbym panią dyrektor Czaplę, bo ma przed sobą tabelki. Dziękuję bardzo. Chodzi o relacje 2013 – 2014.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Płatności Bezpośrednich MRiRW Joanna Czapla:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, jeśli chodzi o porównanie między latami 2013 i 2014, przekazaliśmy wczoraj szanownej Komisji dokładne zestawienie płatności, które przysługują Polsce i są wypłacane. W roku 2013, chciałam jeszcze przypomnieć, pomimo że kwota maksymalnej płatności wraz z uzupełnieniem krajowym wynosiła 3,5 mld, w tym na płatności uzupełniające około 480 mln, w tym były redukcje związane z modulacja unijną, 4% powyżej 300 tys. euro i dostosowanie płatności krajowych, łącznie ta redukcja wyniosła około 112 mln euro, w związku z tym kwota środków, która realnie trafiła do rolników wynosiła około 3377 mln. Jeśli zestawimy je ze środkami planowanymi na rok 2014, to wychodzi taka sama kwota, nawet więcej, dlatego że w roku 2014 na pewno już nie będzie modulacji i na pewno już nie będzie redukcji płatności krajowych.

Jeśli chodzi o stawki płatności, to tak, jak powiedział pan minister, biorąc pod uwagę rzeczywistą kwotę wypłacaną w roku 2013 dla rolników, mamy średnią stawkę około 241 na ha; w roku 2014, biorąc pod uwagę, że się przesunie te 25% środków z drugiego filaru, też mamy 241 euro na ha średnią płatność.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo, czy są dodatkowe pytania? Bardzo proszę, pani poseł Masłowska.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Panie ministrze, pan wspomniał o truskawkach. Na Lubelszczyźnie w tej chwili każde gospodarstwo ma plantacje malin. Powstają także jak grzyby po deszczu nowe. Czy rozważacie także utrzymanie na 2014 r. dopłat do malin? Tam jest ten problem, nie truskawek, specyfika może tego regionu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan Babalski jeszcze. I pan Ardanowski.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Być może ja się tutaj źle w jakiś sposób wyraziłem i może nie zrozumieliście państwo, panie ministrze, pytania. Jeszcze raz chcę powiedzieć, w niektórych powiatach w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nastąpiły opóźnienia w wypłacie obszarowych płatności bezpośrednich ONW i podstawowych za 2013 r., podział wypłat – już mówię precyzyjnie – jednolitych płatności obszarowych, czyli środki unijne i uzupełniające, czyli środki polskie oraz nastąpiła wypłata tylko mniejszych wypłat, a więc uzupełniających środków. Rolnicy pytają, czy ten proceder nie będzie się powtarzał, ponieważ – jeśli dobrze pamiętam – 830 zł po prostu nie dostali w pierwszym etapie, tylko dostali uzupełniające środki. Czy słyszeliście państwo, że coś takiego w terenie się dzieje, czy nie? Chciałbym na to pytanie znać odpowiedź jak wrócę do swego regionu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, jak bym był złośliwy, to bym powiedział tak, jako poseł opozycji to powinienem się właściwie cieszyć, że minister rolnictwa traci w oczach rolników szacunek, kompromituje się w jakiś sposób, zmniejszając dotychczasowe wsparcie. Nikt nie lubi, kiedy zabiera się to, co miał do tej pory. Tego nie powiem, bo nie o to chodzi. Tylko chcę powiedzieć, że w ten sposób demontujemy pewien

system wsparcia dla polskiego rolnictwa, który był przez wiele lat dopracowywany, system, który niezależnie od wyników negocjacji w 2003 r., ze środków krajowych miał pewne elementy korygować, poprawiać, modyfikować tak, byśmy byli w stanie utrzymywać konkurencyjność w sektorach, które – jak już mówiłem – pogorszyły to swoje wsparcie.

Mówiliśmy wielokrotnie o potrzebie negocjowania płatności bezpośrednich w Unii Europejskiej, w procesie ustalania perspektywy finansowej na 2014 – 2020. Bardzo mocno Sejm to podkreślał i to nie tylko opozycja zwracała na to uwagę, że sprawa pierwszego filara jest sprawą niezmiernej wagi, bo od tego w dużej mierze zależy konkurencyjność bieżącej produkcji rolniczej. Okazuje się, że wyniki negocjacji w pierwszym filarze są tak marne, są tak złe, że gdyby nie przesunięcie z drugiego filara kwoty – podaję dane, które przedstawiali przedstawiciele ministerstwa rolnictwa – 2.343.921 tys. euro przesuniętych z drugiego filara do pierwszego, to płatności bezpośrednie w pierwszym filarze byłyby znacznie, znacznie niższe od tych, które były. Dopiero to przesunięcie powoduje, że wielkość kwoty przyznana na pierwszy filar zbliża się do tego, co było. Pani Joanna w tej chwili mówi, że będzie mniej więcej to samo. Z tego, co przekazano nam w ubiegłym tygodniu – będzie około 100 mln euro, może 70 mln euro – bo potem była korekta ze strony pani minister Szalczyk – mniej niż było, pomimo tego przesunięcia 25% z drugiego filara. To wyraźnie widać, w jaki sposób zostały wynegocjowane płatności w pierwszym filarze.

To jest może głos wołającego na puszczy, bo za chwilę będę słyszał argumentacje, że: proces nadmiernego deficytu, konieczność ograniczania wydatków, brak pieniędzy, dziura budżetowa. Wszystkie powody będą ważne by powiedzieć, że nie można utrzymać dotychczasowego wsparcia krajowego. Ale może nie warto oszczędzać na rolnictwie, jeżeli chcemy utrzymać konkurencyjność tego rolnictwa? Pomimo przesunięcia tej kwoty, którą przed chwilą tu zacytowałem, suma środków na płatności bezpośrednie w 2014 r. jest mniejsza, niż była w 2013 r.

Jest jeszcze jedna pułapka, w którą brnie, z uporem maniaka, czy z radością samobójcy, pan minister Kalemba, mianowicie jeździ po Polsce i opowiada, że płatność do hektara będzie 240 euro i rolnicy, z którymi spotykam się przecież równie często jak pan minister, już sobie liczą te swoje hektary razy 240 euro – no, bo tak pan minister obiecał – nie rozumiejąc, że jest to uśrednienie kwoty przyznanej na płatności, podzielonej przez hektary uprawnione, natomiast ile dostanie poszczególny rolnik na hektar, będzie zależało od bardzo skomplikowanego systemu naliczania od pierwszych hektarów, od schematów, w których gospodarstwo będzie funkcjonowało, itd., itd. Nie czas, by to omawiać. Może się okazać, że będą gospodarstwa, gdzie będzie więcej niż 240 euro na hektar, ponieważ gospodarstwo będzie się mieściło w określonym systemie wsparcia, a dla tych, którzy w skomplikowanych systemach wsparcia się nie zmieszczą, kwota na hektar będzie znacznie, znacznie, jak ministerstwo przedstawiło, o 43% niższa od 240 mitycznych euro na ha. Chciałbym się dowiedzieć, ale nie wiem, czy macie państwo możliwość przeliczenia, ile będzie wynosiła płatność do hektara, który nie będzie objęty żadnymi innym schematami wsparcia poza podstawowym?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję. Proszę o odpowiedź. A przepraszam, pan przewodniczący Sawicki.

Poseł Marek Sawicki (PSL):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, oczywiście, że każdy z nas chciałby, żeby budżet na rolnictwo był jak największy, i ten unijny, i ten krajowy, ale i każda inna Komisja w ramach swoich działań również tego typu postulaty stawia. Można mieć uwagi, można jeszcze dyskutować z Ministrem Finansów, czy lepszym zadaniem jest kontynuowanie krajowych płatności uzupełniających i równolegle niższe wsparcie drugiego filara ze środków krajowych, czy idziemy w system dopłat bezpośrednich finansowanych ze środków unijnych, a zwiększamy dofinansowanie do drugiego filara. Ze względu właśnie na ten deficyt, o którym mówił pan poseł Ardanowski, w ramach koalicji i porozumienia między Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi a Ministrem Finansów podjęto decyzję, że jednak przesuwamy te 25% środków z drugiego filara do pierwszego i z racji skomplikowanego

sposobu, po tak zwanym uproszczeniu wspólnej polityki rolnej wiemy doskonale, że 240 to jest średnia i że system naliczana płatności bezpośrednich po zazielenieniach, premiach dla młodego rolnika, po dopłatach do specjalnych, wybranych kierunków produkcji rolniczej, że rzeczywiście będą gospodarstwa, które będą miały płatności zdecydowanie wyższe i będą rolnicy, którzy będą mieli płatności zdecydowanie niższe. To nie jest żadne odkrycie i to nie jest okłamywanie kogokolwiek, bo być może w tym prostym, krótkim przekazie ta informacja nie zawsze dociera. I chcę także powiedzieć, że uzupełnienie drugiego filara ze środków krajowych będzie na poziomie 35%, a nie minimum 15%, jak proponuje Komisja Europejska. I mogę powiedzieć, że poza Austrią, która praktycznie drugi filar ma tylko i wyłącznie na obszary o niekorzystnych warunkach gospodarowania i tradycyjnie, historycznie dopłaca do tych terenów górskich zdecydowanie więcej, żadne z innych państw członkowskich poziomu dofinansowania 35% nie zadeklaruje.

To są te same pieniądze, bo oczywiście, gdybyśmy kontynuowali zadaniowe płatności uzupełniające, to wtedy dofinansowanie do drugiego filara byłoby niższe. Ten poziom dofinansowania do drugiego filara przy 35% założonych w porozumieniu z Ministrem Finansów to jest to około 4,8 mld euro, które przez 7 lat do drugiego filara będą przez Polskę dopłacane. I wydaje mi się, że tak, jak robiliśmy to przez lata, siódmy rok, że zobowiązania w zakresie krajowego dofinansowania było pełne, że będzie to również przez ten i kolejne rządy, w kolejnych latach realizowane.

Choć też warto przypomnieć Wysokiej Izbie, że w większości państw unijnych, które stosowały krajowe płatności uzupełniające, po kryzysie roku 2009 nastąpiła zdecydowana redukcja krajowych płatności uzupełniających, a w niektórych państwach całkowicie były one zlikwidowane. Polska, mimo kryzysu, stosowała pełny system krajowych płatności uzupełniających.

Zwracam tylko uwagę na to, że jesteśmy w określonych realiach ekonomicznych całego państwa i oczywiście chciałbym też, tupałbym i walił pięścią w stół, że „dajcie nam jeszcze przynajmniej te półtora miliarda, a jakbyście dali półtora to i trzy jesteśmy w stanie zagospodarować", tylko trzeba sobie zdawać sprawę z realiów ekonomicznych całego budżetu i tej procedury, chcemy czy nie chcemy, nadmiernego deficytu jaka na nas ciąży i ze względu właśnie na tę procedurę Ministerstwu Finansów wygodniej jest dofinansować o te kwoty drugi filar niż pierwszy. Stąd jest takie porozumienie i stąd jest ta koncepcja. Natomiast ten średni poziom, o który spieraliśmy się, także z Prawem i Sprawiedliwością, 240 euro, zbliżony do średniej europejskiej, jest zachowany.

I też warto byłoby wiedzieć, że środki na wspólną politykę rolną w tej perspektywie 2014 – 2020 w Europie zostały zdecydowanie obniżone i że w większości państw unijnych będzie redukcja płatności bezpośrednich. To przesunięcie, które zaproponowaliśmy i które proponuje dzisiaj minister rolnictwa w tej ustawie sprawia, że redukcji w płatnościach bezpośrednich w Polsce nie będzie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pozwolę sobie dodać do wypowiedzi pana przewodniczącego Sawickiego, że redukcje oczywiście były, tylko że Polska otrzymała kwotę na płatności o 12% niższą, Niemcy natomiast chyba o 5%, jeśli chodzi o PROW, to otrzymaliśmy 5 mld euro mniej, gdzie Francja o 1 mld więcej, tak że negocjacje były, jakie były, pan premier kosztem rolnictwa chciał mieć 300 mld na politykę spójności. Każdy może to oceniać w sposób, jak uważa. Bardzo proszę.

Poseł Marek Sawicki (PSL):

Oczywiście, panie pośle, mogliśmy zrezygnować z 10 mld euro w ramach polityki spójności i mogliśmy utrzymać o 4 mld wyższe płatności na wspólną politykę rolną. Wszystko jest możliwe i pewnie też opozycja nie cieszyłaby się z tego, gdyby polityka spójności była zredukowana o 10 mld euro. Dzisiaj, korzystając z wyższych środków w ramach polityki spójności mamy decyzję rządu, że dofinansowujemy drugi filar na poziomie 35% a nie 15% i że w ramach polityki spójności na poziomie około 5,2 mld euro będziemy realizowali zadania infrastrukturalne w obszarze wsi.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

To ja jeszcze pozwolę się odnieść, skoro pan przewodniczący porusza te kwestie, to panu powiem, że uważam, że straciliśmy na polityce spójności 30 mld euro, w związku z tym, że pani Hübner zgodziła się na zmianę metodologii naliczania środków. Na pewno pan wie o tym, że w ubiegłej perspektywie finansowej liczono dla 84 regionów, które miały PKB niższe od 75% i z tego niepotrzebnie Polska zrezygnowała. Tak piszą niektórzy eksperci i to jest około 30 mld euro. Ale tutaj tego nie rozstrzygniemy, każdy powiedział swoje kwestie, chyba że jeszcze pan Dunin.

Poseł Artur Dunin (PO):

Ja właśnie w wnioskiem formalnym, żebyśmy przeszli do rozpatrywania projektu.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pytań nie ma…

Poseł Artur Dunin (PO):

A nie ciągle to samo, kłócenie się o ilość pieniędzy, czy jest więcej, czy mniej.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

My się nie kłócimy, wymieniamy swoje wiadomości.

Poseł Artur Dunin (PO):

Ale to jest na każdym posiedzeniu. Na to szkoda czasu, tym bardziej, że za chwilę rozpocznie się posiedzenie Sejmu, gdzie mamy na posiedzeniu plenarnym ustawę, więc bardzo bym prosił o zwięzłe przejście do projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

To wszystko zależy od pana ministra. Proszę odpowiedzieć.

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym skończyć wątek owoców miękkich. Mówiąc, że będzie dofinansowanie w roku 2014 myślałem o truskawce i o malinie również. Jeśli będzie po 2014 r., czy 2015 r., to będziemy łącznie traktować te rośliny, to jest rzecz naturalna.

Teraz, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, nie ma UPO, ale środki przesunięte z drugiego filara dotyczą każdego, kto ma działkę powyżej 10 arów i dobrą kulturę rolną. To dostaje każdy, jeśli chodzi o dopłaty. To rekompensuje uzupełniająco płatność obszarową, środki przesunięte z drugiego filara. Druga kwestia, to nie podlega dyskusji, bo można o wszystko się sprzeczać, ale jako biedne kraje Unii Europejskiej to Polska i Słowacja w cenach bieżących ma większy budżet na rolnictwo z tych 28 krajów i to nie podlega dyskusji, bo mieliśmy 15 z kawałkiem na dopłaty bezpośrednie, 13,4 było na PROW, to daje 29 z kawałkiem w 2007 – 2013; w tej chwili mamy 21,3 na dopłaty bezpośrednie, 11 z kawałkiem na PROW, to daje 32 miliardy euro. To nie podlega dyskusji. Nie mówię o dofinansowaniu z budżetu krajowego, ponad 10 mld za 2007 – 2013. Ale to są dla mnie fakty. W tej sytuacji, jaka jest, bo nie mogę zgodzić się z tym, że takie czy inne negocjacje, bo cyfry to przedstawiają. Już nie mówię, które miejsce mamy w PROW, czy w płatnościach bezpośrednich, jeśli chodzi o cała unię.

Idąc dalej, nie da się dzisiaj, za 2007 – 2013, tak samo, jeden hektar nie jest równy hektarowi, bo można być młodym rolnikiem, jeśli będzie dopłata o 25% większa, można mieć na tym obszarze program rolnośrodowiskowy i będzie miał 2 tysiące a nie tysiąc, gdzie jednolita płatność obszarowa, z tego co wyliczamy, to wychodzi nam 219 euro. Sama jednolita płatność obszarowa, a pozostałe elementy, to w zależności od konstrukcji, nie mówiąc już o tym, o co pani Masłowska pytała, że jeszcze dopłaty do produkcji mogą zwiększyć ten hektar. Myślę, że tutaj, w tym gronie, rozumiemy, o czym my mówimy w ogóle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję. Nie ma wniosków. Przechodzimy do głosowania..

Tytuł ustawy. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę, uważam, że został przyjęty.

Art. 1. Czy są uwagi do art. 1? Pan mecenas?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Art. 1 został przyjęty.

Art. 2. Czy są jakieś wnioski? Nie widzę uwag. Został przyjęty.

Art. 3. Pani mecenas, bardzo proszę.

Legislator Ida Reykowska:

Art. 3 budzi naszą wątpliwość, dlatego że jest tu wprowadzona klauzula, że przepisy wykonawcze zachowują moc beż żadnego ograniczenia. To tym bardziej jest zaskakujące, że wnioskodawcy dołączyli do uzasadnienia projekty aktów wykonawczych, czyli mają te projekty a chcą, żeby obecne rozporządzenia nadal utrzymywały moc, więc wydaje się, że powinno się dać ograniczenie czasowe.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Biuro prawne ministerstwa, proszę zająć stanowisko.

Dyrektor Departamentu Prawno-Legislacyjnego MRiRW Grzegorz Wykowski:

Dziękuję bardzo. Grzegorz Wykowski, dyrektor Departamentu Prawno Legislacyjnego Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Konstrukcja art. 3 to nie jest w pełni nowa konstrukcja tego typu przepisu. Przy każdej zmianie ustawy o płatnościach proponujemy właśnie takie zachowanie w mocy, bezterminowe, aktów wykonawczych. Akty wykonawcze wymienione w tym przepisie określają stawki płatności na dany rok, czyli to są rozporządzenia, które określają stawki płatności na konkretny rok kalendarzowy i my zachowujemy te przepisy w mocy bezterminowo, czy proponujemy je zachować, dlatego że jeżeli w wyniku postępowania nadzwyczajnego, na podstawie Kodeksu postępowania administracyjnego, na przykład w wyniku stwierdzenia nieważności decyzji, trzeba rozpatrzyć według przepisów obowiązujących na dany rok, za który przysługuje płatność, bez zachowania bezterminowej mocy tych przepisów wykonawczych byłaby wątpliwość, czy możemy stosować stawkę za ten rok kalendarzowy, na który opiewa wniosek o dopłatę. Dlatego taką konstrukcje proponujemy. Jak mówię, konsekwentnie to ustawodawca robi, tak że wprowadzenie innej konstrukcji może powodować dodatkowe wątpliwości formalnoprawne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pani mecenas, wystarczy takie wyjaśnienie? Bardzo proszę jakiś komentarz.

Legislator Ida Reykowska:

To, dlaczego są dołączone projekty aktów wykonawczych, czy jednocześnie mają funkcjonować dwa rozporządzenia różne, wynikające z jednego artykułu?

Dyrektor Departamentu Prawno-Legislacyjnego MRiRW Grzegorz Wykowski:

Te projekty aktów wykonawczych zostały dołączone dlatego, że będą określały stawki płatności na rok 2014, na rok przyszły, a dotychczasowe przepisy dotyczą lat kalendarzowych poprzednich, czyli rzeczywiście na każdy rok kalendarzowy obowiązuje inny akt wykonawczy, bo określa stawkę na ten rok kalendarzowy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Ja też tego nie rozumiem, ale może rząd lepiej wie. Jak zachowują akty wykonawcze moc to jakie nowe są potrzebne? Ale, nie ma żadnych poprawek…

Dyrektor Departamentu Prawno-Legislacyjnego MRiRW Grzegorz Wykowski:

Stawka określona w akcie wykonawczym określana jest na dany rok kalendarzowy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czyli nowa będzie określona?

Dyrektor Departamentu Prawno-Legislacyjnego MRiRW Grzegorz Wykowski:

Nowa będzie na 2014 r., te przepisy, które my tu proponujemy, to będą na 2014 r., a te zachowane będą na 2013, 2012 i wcześniejsze lata.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czy są jakieś uwagi, poprawki do tego punktu? Na razie nie widzę. Art. 3 zostaje przyjęty.

Art. 4: „Ustawa wchodzi w życie z dniem 15 marca 2014 r.”. Czy są uwagi. Pan mecenas.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

To nie jest uwaga, tylko komentarz. Tutaj po prostu trzeba uważać w dalszej procedurze ustawodawczej, żeby pozostałe organy miały w konstytucji określone terminy do rozpatrzenia tej ustawy, bo oczywiście ta sytuacja akurat w tej ustawie jest powtarzająca się cyklicznie, bo to wymuszają – z tego, co jest wyjaśnione w uzasadnieniu – przepisy europejskie, niemniej trzeba uważać, żeby zarówno Senat jak i pan prezydent mieli odpowiedni okres przewidziany w konstytucji, zatem tutaj wymagana jest pewna sprawność ustawodawcza, legislacyjna, w dalszym procesie ustawodawczym tej ustawy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Całość projektu ustawy. Czy ktoś jest przeciw? Możemy zagłosować.

Kto jest za? (9). Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (6).

Ustawa została przegłosowana.

Poseł sprawozdawca, przewodniczący proponuje pana Leszka Korzeniowskiego Czy się zgadza? Tak. Czy są inne kandydatury? Nie widzę.

Sprawa terminu dla MSZ. W związku z tym, że nie ma zmian, nie potrzeba.

Punkt pierwszy – skończyliśmy. Punkt drugi – sprawy różne, wolne wnioski. Pan Korzeniowski, tak? Proszę. Myślałem, że zgłasza się pan do głosu.

Poseł Leszek Korzeniowski (PO):

Nie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

To dziękuję, zamykam posiedzenie Komisji.